Nr. 32. SOSNOWIEC, dnia 11 sierpnia 1935 roku. Rok II.

DODATEK PARAFJALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw
w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela IX po Świątkach (11 VIII).

g. 6. Prymarja z nauką — ks. kan. T. Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 10. Suma z kazaniem— ks. Łopaciński.

g. 11,30. Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 7,30. W kaplicy więziennej Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 16. Nieszpory — ks. Jung.

Od g. 18 dnia 10 VIII do g. 18 dnia 17 VIII dyżury pełni ks. Jung.

Uroczystość Wnieb. N. M. P. (15 VIII).

g. 6. Prymarja z nauką — ks. kan. T. Jankowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Jung.

g. 9. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma z Wyst. Najśw. Sakram. i procesja — ks. Prof. Giebartowski. Kazanie — ks. Rektor Pająk.

g. 16,30. Nieszpory z Wyst. Najśw. Sakram. i procesja — ks. Rektor Pająk.

Kalendarzyk Zebrań.
(Dom Katolicki).

Niedziela dn. 11 bm. godz. 11,15 Zebranie Plenarne K. S Mężów; godz. 15 Rady Żywego Różańca; godz. 17 Plenarne K. S. M. Żeńskiej.

Środa dn. 14 bm. godz. 18—19 Bibljoteka Parafjalna.

Komunikaty.

1) W środę dnia 14 bm. przypada Wigilja do Uroczystości Wnieb. N.M.P., wszystkich katolików obowiązuje post i wstrzemięźliwość — to znaczy bez mięsa i raz do sytości.

2) W środę dnia 14 bm. a więc w wigilję odpustu, będą odprawione uroczyste nieszpory z Wyst. Najśw. Sakram. i procesją o godz. 18,30, w czasie których księża będą spowiadali.

3) W czwartek dnia 15 bm. w Uroczystość Wnieb. NMP przypada w naszej parafji doroczny odpust, na który przybędą księża z sąsiednich parafij. Suma i nieszpory z Wyst. Najśw. Sakram. i procesją.

4) Ponieważ dnia 15 bm. będą księża z sąsiednich parafij, przeto Ks. Kanonik serdecznie zaprasza swoich parafjan, a głównie mężczyzn i młodzież męską ażeby jaknajliczniej przybyli do Spowiedzi św.

5) Dnia 15 bm. zaraz po sumie zostaną poświęcone zioła.

6) Zarząd P. A. K. prosi, by w dniu 15 bm. wszystkie organizacje katolickie ze sztandarami przybyły do kościoła na sumę na godz. 11.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny.

(15 sierpnia)

Pamiątkę wzięcia Najśw. Marji Panny do nieba obchodzi Kościół święty 15 sierpnia. Księgi święte mało nam mówią o ostatnich latach i śmierci Matki Bożej; starsi Ojcowie Kościoła także nic o tem nie wspominają w swoich pismach.

Uchodzi jednak za rzecz pewną, że po śmierci Pana Jezusa spełnił Jan św. zlecenie umierającego Mistrza i Najświętszą Panienkę wziął do siebie. Mieszkali więc najpierw w Jerozolimie, a gdy tam wybuchło prześladowanie chrześcijan, przenieśli się do Efezu, wreszcie nadeszła godzina powtórnego połączenia Matki z Synem. Gdy prześladowanie ustało, wróciła Matka Boża do Jerozolimy. Chciała być w pobliżu miejsc, gdzie jej Syn cierpiał, umarł i zmartwychpowstał. W domu, w którym Chrystus Pan ustanowił Najświętszy Sakrament Ołtarza, oczekiwała Marja swego przejścia do wieczności, które nastąpiło prawdopodobnie w dwadzieścia cztery lata po śmierci jej Syna.

Nicefor Kalikst tak pisze o śmierci Matki Bożej: Juwenalis, biskup Jerozolimy, i inni biskupi Palestyny, zebrani w roku 451 na soborze Chalcedońskim, przybyli na zaproszenie cesarza Marcjana do Konstantynopola. Tutaj cesarz zapytał się ich, czy ciało Matki Bożej spoczywa jeszcze w pierwotnym grobie w Palestynie, albowiem chciałby je przenieść do nowego kościoła, zbudowane ku czci Najświętszej Marji Panny przez żonę swoją, cesarzową Pulcherję. Na to odpowiedział Juwenalis: „Pismo święte wprawdzie nic nie wspomina o śmierci Najświętszej Marji Panny, lecz według dawnej tradycji przybyli na tę chwilę do Jerozolimy wszyscy apostołowie oprócz świętego Tomasza. Gdy stanęli u łoża Matki Bożej, zstąpił Chrystus Pan z aniołami, by zabrać duszę swej Matki do szczęśliwości wiecznej. Następnie zanieśli apostołowie święte zwłoki w uroczystej procesji wśród śpiewu psalmów do Ogrodu Oliwnego, gdzie je pochowali. Gdy zaś po trzech dniach przybył św. Tomasz, aby zobaczyć śmiertelne szczątki Najświętszej Panienki, otworzyli apostołowie grób, lecz stwierdzili, że był pusty, a woń rajska z niego się unosiła". Dlatego od dawien dawna było w kościele rozpowszechnione pobożne mniemanie, że Zbawiciel krótko po śmierci Matki Swej złączył jej ciało z duszą i wprowadził do nieba, gdzie ją ukoronowano na królową niebios: „Któżby się odważył powiedzieć, że ono święte łono, z którego Chrystus Pan wziął Ciało Swoje, stało się pokarmem robaków?" (Św. Augustyn).

Ks. T. J.

Wiadomości.

Kilka uwag, co do odpustu parafjalnego.

W dniu 15 bm. w dzień Wniebowzięcia N. M. P. przypada doroczny odpust w naszej parafji

Dobrzeby było, gdyby wszyscy parafjanie zrozumieli, że dzień ten jest ważnym dniem dla parafji, ale nie dlatego że tysiące oblegają kościół, nie dlatego że wszystkie ulice zastawione są kramami i zdaje się, iż to jakiś dzień jarmarczny, jakieś widowisko, tyle hałasu, krzyku, tyle niepokoju...

Dzień ten ważny jest dlatego, że w dniu tym można korzystać z łask i przywilejów t. zn. odpustów, jeśli odprawi się Spowiedź św., przyjmie Komunje św., wysłucha się z pobożnością Mszy św. i weźmie udział w uroczystych nieszporach.

Dzień odpustu, to dzień oczyszczenia dusz w parafji, to nowy ożywczy prąd w życiu jednostek i całej parafji, który co rok winien się potęgować i przeobrażać życie na co raz doskonalsze i milsze Panu Bogu.

Dlatego w dniu tym spieszą kapłani z sąsiednich parafij, by pomóc przy Spowiedzi św. miejscowemu duchowieństwu, by każdy mógł się z grzechów oczyścić, by mógł dostąpić odpustu. Jeśli kapłani obléże-

ni w konfesjonałach są przez penitentów, to znaczy parafja żyje po Bożemu, gorliwych wyznawców ma Kościół święty, dobre owieczki służą Chrystusowi. Trzeba się więc starać by kto tylko może, dnia tego przystąpił godnie do Stołu Pańskiego. Żony i matki, nakłaniajcie przedewszystkiem mężów i synów, by obowiązek swój moralny spełnili, by nie przed kościołem, przy kramach, często po pijanemu czas dnia tego spędzali, ale trwali na modlitwie i w pobożnym skupieniu dzień przeżyli.

Członkowie wszystkich stowarzyszeń religijnych i organizacji kościelnych winni dać przykład, jak godnie dzień odpustu w parafji należy święcić, niech tłumnie pod swemi sztandarami wezmą udział w uroczystej sumie, a modlitwami swemi uproszą potrzebne łaski dla parafji za pośrednictwem tej, której ze szczególną czcią parafja jest poświęcona, a która jest wierna i łaskawa dla swych czcicieli.

W obronie wiary.

(Odpowiedzi na zarzuty).

Natomiast widzę wszędzie prawa stałe i dobre, rządzące wszystkiem; prawa którym muszą ulegać wszystkie stworzenia z jednym wyjątkiem człowieka, w dodatku tylko w niektórych wypadkach dotyczących jego rozumu.

Człowiek nieraz rzeczywiście nadużywa udzielonego mu rozumu i woli, nikczemnie obraża swego Stwórcę i nie chce Go znać starając się zastąpić Go wyrazem bez treści, słowem „przypadek“. Tak czyni dlatego, by nie mieć żadnego długu do spłacenia Bogu, oraz by nikogo nie uznawać nad sobą! To pycha!

Biedny człowieku: jakże niemądrze czynisz, odmawiając praw swojemu Stwórcy, jak gorzko potem się przekonasz, że powinieneś stosować się do nich. Mówisz zaś to wszystko jedynie poto, by siebie przekonać, że nie masz za nic Bogu dziękować. Biedny człowieku.

Ks. T. J.

Katolickie Stow. Mężów.

W niedzielę dnia 11 b. m. o godzinie 8-ej rano odprawiona będzie Msza św. w intencji K. S. Mężów. Wszyscy członkowie winni wziąć udział w tem nabożeństwie i przystąpić gremjalnie do Stołu Pańskiego.

W tymże dniu o godz. 11,15 odbędzie się plenarne zebranie, na którym winni być wszyscy członkowie.

K. S. M. Żeńskiej.

Zarząd K. S. M. Żeńskiej zawiadamia wszystkie członkinie, że zebranie plenarne odbędzie się w dniu 11 sierpnia o godzinie 17.

Wszystkie członkinie winny przybyć na to zebranie celem omówienia dalszego programu pracy.

Cud wiary i polskości w Ameryce Południowej.

List pasterski C. d.

Czyż patrząc na te wielkie czyny i dzieła naszego wychodźtwa, na ich życie i działalność, przesadziłem w słowach jeżeli powiedziałem, że widziałem wśród nich „cud polskości“?

Te słowa uważam za tem więcej usprawiedliwione, że główna siła, która ich pobudzała i uzdolniła do dokonania tego cudu, była nasza wiara św., a więc siła w istocie swej nadprzyrodzona, Boska. Wiara św. była właściwie jedyną siłą, jedynem bogactwem, które ze sobą ze starego kraju przynieśli w nowy. Na tej też wierze mocno się oparli, by tam stworzyć sobie nową egzystencję i nową przyszłość.

Tej wierze zawdzięczają, że nie zginęli w lasach i puszczach, że nie rozpłynęli się wśród obcych. Bo ta wiara dała im nietylko siły wytrwania w nader trudnych warunkach, w jakich rozpoczęli swoją nową egzystencję w Ameryce, ale ich łączyła i skupiała około kościołów i kaplic, które sobie wybudowali, i w których się zbierali na wspólne polskie nabożeństwa, i około polskich duszpasterzy, którzy stali się ich przewodnikami, łącząc ich jakby w jedną rodzinę polską.

Tej wierze zawdzięczają, że zachowali miłość do Ojczyzny, język polski, polskie zwyczaje i obyczaje. Bo ta wiara wciąż przypominała im miłą Ojczyznę, wciąż napominała i zachęcała ich do odmawiania polskiego pacierza i śpiewania religijnych polskich pieśni w kościołach według starych polskich obyczajów. Z tej wiary też na wychodźctwie wyrosła polska szkoła, bo wychodźcy ją stworzyli przedewszystkiem w tym celu, by zapewnić dzieciom swoim religijne wychowanie, rozumie się w polskim języku. Ta wiara dała początek organizacjom wychodźctwa, bo wszędzie bractwa i stowarzyszenia kościelne były pierwszemi organizacjami. Jednem słowem, ta piękna nowa Polska, którą wychodźcy stworzyli w Ameryce Południowej, wyrosła, żyje i rozwija się, głównie z siły wiecznej naszej wiary św.

Cud polskości, którego dokonali, był wynikiem ich cudu wiary św. To jest fakt, któremu nikt zaprzeczyć nie może, kto poznał dzieje, uosobienia i ducha naszego wychodźctwa w Brazylji i Argentynie.

Związek małżeński zawarli.

Dnia 30.VII 1935 r. Józef Kajder z Władysławą Arcyz.

Dnia 3.VIII 1935 r. Bolesław Perek z Zofją Głowacką.

Dnia 4.VIII 1935 r. Władysław Wojciechowski z Heleną Januszek.

Józef Harwat z Sabiną Supernak.

Mieczysław Szyler z Genowefą Kolasa-

Jan Bałazy z Genowefą Dziubińską.

Zmarli.

Dnia 25.VII 1935 r. Stefan Hanak, l. 30.

Dnia 27.VII 1935 r. Lucjan Wolcendorf, lat 42.

Dnia 30.VII Józef Włodarczyk, lat 66.

Rocznice zaślubin.

Dnia 16.VIII 1935 r. Jan Telesiński z Antoniną Kopińską.

Dnia 18.VIII 1935 r. Alfons Szyler z Władysławą Kałuża.

Stanisław Mroziński z Stanisławą Derej.

Rocznice zgonów.

Dnia 12.VIII 1945 r. Stanisław Wójcik, lat 20.

Dnia 13.VIII 1935 r. Józef Holewa, lat 14.

Dnia 16.VIII 1935 r. Józef Bacia, lat 35.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Bogumił Przybylak, k. zam. Piłsudskiego 102 z Heleną Mazur, p. zam. Piłsudskiego 74, zap. 3.

Jan Dudek, k. zam. Pańska 50 z Heleną Dudek, p. ze Starego Sielca, zap. 3.

Tadeusz Dudek, k. zam. Pańska 17 z Stanisławą Stypówną, p. zam. Pańska 17, zap. 3.

Władysław Szczypiński, k. zam. Piłsudskiego 28 z Feliksą Partyka, p. zam. Piłsudskiego 28, zap. 3.

Roman Staśko, k. zam. Swobodna 22 z Anną Siemieniec, p. zam. Swobodna 22, zap. 3.

Antoni Krynicki, k. zam. Głowackiego 5 z Stefanją Burską, p. ze Starego Sielca, zap. 3.

Teodor Zalewski, k. zam. Leśniczówka 2 z Stanisławą Gabrysiówną, p. z Pogoni, zap. 3.

Paweł Pless, k. z Czeladzi z Janiną Piątek, p. zam. Kolejowa 2, zap. 2.

Antoni Równicki, k. zam. Milowicka 17 z Marją Wajsówną, p. zam. Modrzejowska 30, zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi:

Jadwiga Grażyna Bembenek.
Krystyna Bresz.
WiesławaMagdalena Górecka.
Krystyna Jadwiga Till.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98.